

Nobla dla Greków!

W klasie szóstej przygotowywałam dzieci do sprawdzianu z czasów panowania Władysława Jagiełły. Powtórzyliśmy materiał i pozostało nam już tylko poukładanie wiadomości w głowach tak, aby w czasie pisania kartkówki nie pomylić kolejności wydarzeń i nie pominąć ważnej informacji. Zależało mi na tym, aby dzieci nauczyły się - ściągali mieć w głowach, a nie w rękawach.

Ten temat sprzyjał przedstawieniu nowej dla nich techniki zapamiętywania, zwanej 'Loci'.

Już starożytni mówcy posługiwali się nią, aby przygotować i uporządkowywać swoje wystąpienia.

Dlaczegożby moi uczniowie nie mieli skorzystać z dobrych, skutecznych choć starych wzorców?

Rozpoczęliśmy zabawę z wyobraźnią polegającą na wizualizowaniu wydarzeń z przeszłości w humorystyczny sposób. **Łatwiej zapamiętuje się żartobliwie przedstawione postacie, o przerysowanych cechach. Fantazyjnie przerobione sceny historyczne - automatycznie zapadają w pamięć.**

Do utrwalenia były cztery główne punkty. Postanowiłam skojarzyć je z czterema pracownikami naszego piętra.

Wyobraziliśmy sobie, że w sali numer jeden zawiesiliśmy na niebieskiej tablicy mapę ówczesnej Polski. Rycerz krzyżacki ogromnymi nożyczkami wycinał z niej polskie Pomorze Gdańskie i litewską Żmudź. W tych pustych miejscach przebijał teraz niebieski kolor tablicy.

(Tym kolorem zaznaczone są w atlasie historycznym ziemie krzyżackie).

Na drzwiach 'dwójki', naszej pracowni historycznej, umieściliśmy krwistoczerwony napis "KREW - O! 1385". Wewnątrz sali stworzyliśmy scenę, na której władca litewski przyjmuje chrzest. Żeby było weselej, wcisnęliśmy do jego rąk becik z rozwrzeszczanym niemowlakiem, nazwanym przez dzieci Litwuś. Wykorzystaliśmy zawieszony tam portrety Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi, do połączenia ich w naszej wyobraźni obrączkami na znak ślubu.

(14 08 1385r. miała miejsce unia polsko-litewska w Krewie. Jagiełło Wielki Książę Litewski, w zamian za uzyskanie ręki królowej Jadwigi, a następnie tronu polskiego, miał przyjąć chrzest w obrządku łacińskim i nawrócić swój kraj na chrześcijaństwo. Rozpłakany Litwuś był w naszej wyobraźni symbolem ochrzczonej Litwy. Jagiełło zobowiązał się przyłączyć do Polski ziemie Litwy i Rusi oraz odzyskać utracone przez Polskę Pomorze.)

W sali numer 3 rozgrywała się bitwa pod Grunwaldem.

Ponieważ na wcześniejszych lekcjach dzieci zapoznały się z przebiegiem bitwy na podstawie fragmentu filmu „Krzyżacy”, a także oglądały obraz Jana Matejki, mogły teraz do woli fantazjować.

'Czwórka' zamieniona została przez nas w piernikowy pokój (*pokój polsko - krzyżacki w Toruniu*). Tutaj również potrzebna była nam mapa Polski. Wycięczony po bitwie rycerz krzyżacki dolepił do niej (*oddawał*) Żmudź.

Na następnej lekcji. Jeszcze przed podyktowaniem tematów, 'odwiedziliśmy' wszystkie pracownie przypominając sobie zapamiętane obrazy, aby po chwili zamienić je w pisemną podręcznikową treść historyczną.

Wcale nie byłam zaskoczona efektem tej pracy pisemnej: **Nie było słabych ocen!**

